



Pojutrze przypada uroczystość Śgo FRANCISZKA *Serafickiego*, która obchodzona będzie z odpustem w Kościołach XX. *Franciszkanów* i *Reformatów*; zaś w Niedziele, obchód tej samej uroczystości, odbędzie się w Kościołach: XX. *Kapucynów* i *Bernardynów*.

Dnia 26 z. m. o dwie mile od *Białej Radziwiłłowskiej*, we wsi *Lesna*, gdzie się piękny Kościół XX. *Paulinów*, wraz z Klasztorem wznosi, był odpust, który zgromadził do 5,000 pobożnego ludu, przybyłego nie tylko z pobliskich, ale i z dalszych okolic. W Kościele tym słynie z cudów oddawna obraz N. Panny *MARJI*, która się objawiła na drzewie gruszkowem 1683 lat temu, to jest d. 26 Września 1683 r., w chwili gdy *JAN III*, pospieszał na pomoc *Wiedniowi*. W miejscu gdzie stała ta grusza, wykopano studnię, z kąd pobożni czerpią wodę, i używają jej, jako leczącą różne choroby. Kościół obszerny, ozdobiony jest kilkoma obrazami pędzla *Czechowicza*. W przed-dzień już się zbierali pobożni na nocleg do *Lesny*; oświetlone wieczorem oberże, białe szatały rozpięte przed murami Klasztoru, gwar cichy a ciągły, nadawały temu miejscu nowe życie. Nazajutrz w samą uroczystość, lud tłumnie przepętnił Świątynię *BOŻĄ*, a okoliczni Kapłani, przybyli nieść chętną pomoc pobożnym miejscowym XX. *Paulinom*, dla słuchania Spowiedzi, i odprawiania licznie zamówionych Mszy Świętych. Między gronem zebraków, którzy śpiewem, i prośbą wzywali jałmużny, uderzała wielka przewaga ociemniałych włóścian płci obojga.

Onegdaj w Kościele Śgo *Krzyża*, o godz: 6tej z południa, odbył się obrzęd zaślubin *W. Emeryka-Leonarda Kozerskiego*, Aplikanta Sądowego. Syna *W. W. Walentego Kozerskiego*, Dziedzica dóbr *Kalonka*, i *Rozalji* z *Rudnickich Małżonków*; z *Panną Wandą-Józefą-Karoliną Garszyńską*, Córką niegdy *W. Bonawentury Garszyńskiego*, Radey Kollegjalnego, Archiwisty przy *Radzie Administracyjnej Królestwa*, Kawalera różnych Orderów, i żyjącej *W. Zofji z Snarskich*, Małżonków.

W dniu 25 z. m. w Kościele *P. MARJI* na *Nowem-Mieście*, odbył się (o godzinie Tej wieczorem), obrzęd zaślubin *W. Jana-Gustawa Poussain*, Urzędnika Banku Polskiego, z *Panną Lucyną-Julją Lebisz*, Córką *W. Jana Lebisz*, b. Naczelnika w *K. R. S. W. i D.*, obecnie zaś *Emeryta*, i *Isabelli z Szulków*, Małżonków. Orszak godowy składali: *Rodzina*, *Przyjaciiele* i *Znajomi Nowożeńców*, którym po skończeniu obrzędu, serdeczne złożono życzenia.

Zbiór Starożytności przy tutejszych Gabinetach *Okr. N. W.* dotąd istniejący, pomnożony został w tych dniach nader ważnemi pod względem naukowym przedmiotami, które troskliwy o dobro i wzrost tychże *J. W.* Kurator, polecił wystanemu do zwiedzenia *Biblijotek* szkolnych w *Radomiu* i *Kielcach*, *P. F. M. Sobieszczańskiemu*,

o takowe starać się. Posłużyła do tego szczęśliwa okoliczność odkrycia starożytnych urn czyli popielnic z czasów pogańskich, we wsi *Nietulisko duże*, pod górą nad traktem czyli szosą *Bzińsko-Zawichostką*, o wiorst 3 od miasta *Kunowa* w Powiecie *Opatowskim* położonej; gdzie u spodu tejże góry znaczna ilość urn, żławnic, bronzowych wyrobów, i t. p. w szczególnych i rozmaitych kształtach, odkrytą i wykopaną została. W następnym numerach *Kurjera*, obszerniej i w dokładniejszych szczegółach o tem ciekawem wykopalisku Czytelnikom naszym doniesiemy; dodajemy tylko, że *P. Sobieszczański* znany z archeologicznych prac swoich, drukiem ogłoszonych, już powrócił do *Warszawy*, i wywiązał się z danego mu polecenia, z całą gorliwością i znajomością rzeczy.

Onegdaj o godz: 8ej rano, w Kościele Śgo *Krzyża*, przyjechał *CHRZEST* Śty *Starozakonna Minda Harde*, panna, lat 20 mająca, służąca, urodzona we wsi *Okeciu*, z *Majera* i *Gitli* małżonków *Harde*, wyznania *Mojżeszowego*. Na *CHRZCIE* Śtym nadane jej zostały imiona: *Anna-Michalina*, przy zatrzymaniu dawnego nazwiska.

Walenty Sarjusz Wilkoszewski, b. *Komisarz* *Ekonomiczny* *Kom: Rzą: Przychod: i Skarbu*, *Emeryt*, i *Członek* *Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczyńnych*, *Kawaler* *Orderu Śgo* *Stanisława* *kl: III*, onegdaj zakończył życie, mając lat 68. Pozostała *Żona* z *Dziećmi*, zaprasza *Krewnych*, *Kolegów* i *Znajomych* zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie w pół do 5tej po południu, z *Kaplicy* przy Kościele Śgo *Karola Boromeusza*, na *smętarz* *Powązkowski*; a pojutrze na żałobne *Nabożeństwo* w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające.

J. W. *Jenerał* *Major* *Gorłow*, *Ober-Policmajster* *miasta Warszawy*, przybył z *Radomia* do *Warszawy*. Stał w *hotelu Rzymskim*.

J. W. *Rzecz: Radca* *Stanu* *Tykel*, *Gubernator* *Cywilny* *Augustowski*, wyjechał do *Suwalk*.

Używane w sądach naszych od r. 1809, tłumaczenie *Kodeksu handlowego francuzkiego*, jakkolwiek w swoim czasie użyteczne, nie mogło sprostać postępowi *jurisprudencji* naszej *praktycznej*. *Potrzeba* nowego *krytycznego* tłumaczenia do *podręcznego* w sądach *użytku* stała się *nieodzowną*. Takie więc tłumaczenie, w zastosowaniu się do wyrobionych przez powszechną *praktykę* sposobów *wyrażenia* się, jako *najtrafniejszych* i dla ogółu *zrozumiałych*, wydałem w r. 1847. Że tłumaczenie to i *surowszą* zdoła *wytrzymać* *krytykę*, o tem *przekonać* może *poniekąd* *odpowiedź* na *recenzję* *Szan: Kolegi* *mojego* *Pana* *J. C. Sławianowskiego*, w *Biblijotece* *Warszawskiej* z r. 1847 w tom: *IV* str: 586, jako też *przedmowa* do tłumaczenia, w której nie tylko *krótką* *podaję* *historję* o *początku* i *systemacie* *Kodeksu*

handlowego, ale nadto szczegółowo objaśniłem, podług jakich to prawideł przekład dopełnionym został. W dziełku tem znajduje się prócz samego tłumaczenia tekstu i pomniejszych uwag, postanowienie obowiązujące o giełdach kupieckich i meklerach, które nigdzie przedtem ani później nie było drukiem ogłoszone. Chcąc ułatwić nabycie tłumaczenia mojego, które co się zewnętrznej formy dotyczy, na pięknym do welinowego podobnym papierze i nowemi czytelnymi czcionkami jest wydrukowane, postanowiłem sprzedawać egzemplarz po kop. sr. 75; ktoby zaś chciał nabyć 10 egzemplarzy razem, otrzyma każdy egzemplarz za cenę po pół rublu. Oświadczam nadto, że osobom zgłaszającym się po 10 egzemplarzy razem, prześlę je moim kosztem w miejsce wskazane, z dodaniem jednego egzemplarza bezpłatnie, jeżeli biorący zaraz za nie przypadającą należność dołączy. W przesłaniu egzemplarzy żadna zwłoka nie zajdzie. Listy z prowincji dojdą pod adresem podpisane: *Heylman*, Sedzia Appellacyjny.

Z utrzymywanych w Redakcji *Kurjera* kontrol, okazuje się, że w ciągu trzech pierwszych kwartałów r. b., to jest od 1go Stycznia do 30go Września r. 1851, wpłynęło do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, na różne cele dobroczynne: rs. 2,395 k. 78^z/₂, czyli złp. 15,971 gr. 27; pół-imperjałów 6, talar z N. P. 1, dukatów w złocie hol: 9, i 1 dukat 25cio-złot.

Oprócz nie wielu prób *Brodzińskiego*, *Bielowskiego* i *Gaszyńskiego*, nie mamy w języku naszym tłumaczeń pieśni pobratymczych plemion, a śliczny przekład dum *serbskich*, dokonany od lat wielu przez Bogdana *Zaleskiego*, ma dopiero teraz, jak słyszeliśmy, ujrzeć światło dzienne. Dla tego też przytoczymy tutaj, iż P. *Frankl*, ogłosił w tych czasach wyborny przekład na język *niemiecki*, już to bohaterских dum *serbskich*, już pieśni obrzędowych, żebraczych i t. p. Jakkolwiek nie jesteśmy z samego stanowiska naszego zazdrośni, szczerze jednak oddając należną sprawiedliwość Panu *Franklowi*, wyznamy, że wolelibyśmy pierw o naszej a podobnej publikacji ogłosić.

Wspomnieliśmy już, że *axamit*, w ozdobach tualet jesiennych zastosowany został. Więcej powiemy, *axamitki* różno-barwne, różno-kształtne, (galons de velours), używane są ciągle do przyozdabiania sukien, salop, mantoletów, eszarp, kapeluszy, czepków, etc., słowem, w strojach zarówno najwykwintniejszych jak i najskromniejszych. Suknie popielato-srebrne z axamitkami czarnemi lub granatowemi, fioletowe z axamitkami czarnemi, te i tamte z wyszyciem 27 rzędów axamitek, w kształcie fartuszek, będą wielce używane.

Według twierdzenia P. *Robineau*, udzielonego Akademii Nauk w *Paryżu*, przyczyną teraźniejszej choroby *kartofli*, i tej która niszczy szczepy *winne*, ma być rodzaj *móla*. Spozstrzeżenie to sprawdza nasze dawne przysłowie: *Każdy ma swego móla co go, gryzie*.

Skwapliwie rozkupionego dziełka p. t. *Msza Święta* w swoich obrzędach, oryginalnie w języku *niemieckim* przez X. *Schmidt* wyjaśniona, a na język polski przełożona przez X. *Józefata Szczygielskiego*, Rektora *Warszawskiego* Instytutu Głuchoniemych, wyszła z druku

edycja trzecia. Egzemplarze z rycinami kolorowanemi po kop. sr. 60, zaś niekolorowanemi po kop. 30, sprzedają się w Xiegarni Szkół Rządowych J. *Glücksberga* przy ulicy Miodowej N° 482, w domu *Zejdlera*, na I szem piętze.

Znany powszechnie ze swych pięknych i dokładnych wyrobów P. Karol *Haubold*, utrzymujący Magazyn mebli gotowych, i robot tapicerskich, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej* N° 476d, powróciwszy już z *Londynu*, *Paryża*, oraz innych stolic *Europejskich*, wzbogacił tenże Magazyn znacznym doбором żurnali, przedstawiających nowe modele dekoracji firanek do okien, salonów i buduarów, oraz nowego zupełnie fasonu mebli; z czego zapewne Publiczność nasza nie omieszka korzystać.

Podług wiadomości z *Kopenhagi*, ciało aeronauty ś. p. *Józefa Tardiniego*, znalezione zostało przez rybaków *duńskich* w golfie *Kioego*, niedaleko miasta tegoż nazwiska na wyspie *Seeland*.

Dziś o godz. 3 min: 54 rano, rozpoczęła się *pierwsza kwadra*. Już nam z nią wrożą, nocne przymrozki, a dalej pogody stałe. Dotąd przepowiednie te wiernie się sprawdzały, zdaje się więc, że i nadal tak samo będzie.

Wczoraj na trzecim przedstawieniu Komedji *Wzór do Świętoszka*, Teatr Rozmaitości był napęczniony. Publiczność i tym razem przyjmowała to dzieło z prawdziwym zadowoleniem, a po ukończeniu przywołani zostali: Panny *Ciemska* i *Moroz*, oraz PP. *Komorowski* i *Królikowski*.

W powiecie *Radzyńskim* na dawnym *Podlasiu*, wśród wielkich lasów, na wodach w dobrach *Romanów*, ukazały się około 24 z. m. *dzikie łabędzie*. Naliczono ich sztuk 18. Wiadomo że w XIV wieku, *Polska* obfitowała w ten rodzaj ptastwa, a *Mateusz Cygański*, w dziele swoim p. n. *Myslistwo ptasze*, dwa gatunki *łabędzi* dzikich rozróżnia.

W *Podlaskiem* po wielkich deszczach, dopiero w końcu z. m. przystąpiono do *sianożęcia*; podobnież opóźnienie z *siano-zbiorem*, z tychże samych przyczyn, nastąpiło i w innych miejscach Królestwa.

W dniu 7 z. m. Jan *Piwoń*, fernal dworski, z wsi *Przystajni* w Pow: *Kaliskim*, poszedłszy zbierać grzyby do lasu należącego do gminy ościennej, napadniętym został przez ludzi z tejsze gminy, którym gdy nie mógł się oprzeć, zaczął uciekać w kierunku rzeki *Proсны*; gdy jednak wspomnieni ludzie doganiać go zaczęli, *Piwoń* wskoczył w rzekę, a nie umiejąc pływać, utonął. Ciało jego dopiero następnego dnia wydobyte zostało.

Z *Petersburga*. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Pannami honorowemi NAJJAŚNIEJSZEJ PANI: Panny: *Elżbietę Kapnist*, *Zofję Czertkow* i *Xiężniczkę Alexandrę Dolgorukow*. — Pułkownik Baron *Bistrom*, z Pułku *Semenowskiego* Lejb-Gwardji, mianowany został Fligel-Adjutantem J. C. MOŚCI.

AMERYKA. — W *Stanach Zjednoczonych* zapal dla wyprawy *Lopez* ostygł zupełnie; po miastach już zaczyna się wyłącznie zajmować wyborem Prezydenta. Generał Kapitan wyspy *Kuby*, udarował wolnością czterech Oficerów wyższych z wyprawy *Lopez*, pod wa-

runkiem, że ogłoszą wiarogodny opis całej rzeczy. Pokazuje się z tego, że *Lopez* o stanie umysłów na wyspie oszukano; *kreolowie* byli największymi wrogami jego oddziału; pomimo zatem niezmiernego męztwa tak dowódczy, jak strzelców *amerykańskich*, mały ten oddział rozbitym być musiał. W więzieniach *Hawany* siedzi jeszcze z 130 jeńców; tych, Jenerał-Kapitan zamierza odesłać do *Europy*; spodziewają się jednak ułaskawienia. — W mieście *Baltimore* przyszło do bitwy pomiędzy czarnymi a białymi mieszkańcami, przy wydawaniu niewolnika jego właścicielowi; kilkanaście ludzi padło od strzałów karabinowych, pomiędzy temi i ów właściciel; *murzyni* pierwsi dali ognia; wypadek ten może pociągnąć za sobą ważne skutki. — Rząd *Mexykański* pytał *angielskiego*, czy może liczyć na jego pomoc w razie wojny z *Stanami Zjednoczonymi* o międzymorze *Tehuantepec*; Lord *Palmerston* odpowiedział, że w to mieszać się nie myśli. — W *Kalifornji* spokojniej nieco; komiteta ludowe energicznie utrzymują sprawiedliwość, i po bardzo ściśsem wysłuchaniu, zwykle zbrodniarzy śmiercią karzą; to tak zwane prawo *lynch*, było koniecznym w obec bezczynności i przekupstwa zwykłych sędziów; utworzono stowarzyszenie tym wymiarem sprawiedliwości trudniące się; śmierć lub wygnanie, oto jedyne kary znane w tamecznym kodexie nie pisanym.

ANGLJA. — Zamknięcie wystawy nastąpi 11go Października, uroczyste rozdanie nagród 15go; na tę ceremonję, osobne bilety zapraszające wydawać będą. — Na giełdzie mało interesów robią, lękają się bankructw, które i tak są już dość częste. — Lord *Palmerston* w mowie do swych wyborców zapewnił tychże, iż »przy **BOZKIEJ** pomocy», spodziewa się położyć wkrótce koniec handlowi niewolnikami, i że ma nadzieję silną, iż rok 1852 jak najspokojniej przejdzie.

AUSTRIA. *Wiedeń 27go Wrześ.* — Cesarz zwiedziwszy jeziora *włoskie*, udał się do *Somma*, gdzie zebrał korpusa 5, 6 i 7, czyli razem około 60,000 wojsk dla odbycia manewrów. We Wtorek Cesarz ma udać się w podróż z powrotem do *Wiednia*. W czasie pobytu swego w wielu miastach, nie mało więźniów ułaskawił. — Do 22go zapisano na nową pożyczkę tylko 54 miliony złr. w ogóle; z tych przeszło 5 milionów za granicę; ten mały udział obcych bankierów nie odpowiada wcale nadziejom Ministra skarbu; sądzą wszakże, iż summa 85 milionów w kraju zbierze się; na giełdzie zawsze płacą po 19 procent aż do srebra. — Radzie państwa w nowym projekcie organicznym, nadać myślą niezmiernie znaczenie, i powołać do jej składu osoby znakomite ze wszystkich prowincji, by wszystkie narodowości *Austrji* składające, w niej reprezentowanymi były. — Po zaprowadzeniu telegrafu podmorskiego, *Wiedeń* bezpośrednio połączony będzie z *Londonem* linją telegrafów. — W przyszły Piątek nastąpią wybory komitetu okręgowego *Wiednia*; do wyborców, a tych jest 4,759, wydano wezwania. — W *Raab* w *Wegrzech* odkryto bandę fałszerzy. — Gabinet postanowił zająć się regulacją rzeki *Waag* w *Wegrzech*, podobnie jak dziś regulują *Cise*. — W *Krakowie* d. 25

z. m. odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego, zakładu narzędzi agronomicznych i wyrobów żelaznych, pod imieniem *L. Zieleniewski i Spółka*. Obrzęd ten odbył się z wszelką solennością, a wznoszący się zakład, winien swoje istnienie Hr: *Adamowi Potockiemu*, Prezesowi C. K. Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego *Krakowskiego*.

FRANCJA. *Paryż 26go Września*. — Znowu krąży pogłoski o gabinecie *P. Barrot*, który ma przeprowadzić zniesienie lub ważną zmianę prawa z 31go Maja. Stronnicy *Xcia Joinville*, postanowili zachować się bezczynnie aż do przeprowadzenia wniosku *P. Creton*; jeżeli ten wniosek utrzyma się, tylko *Xzę Joinville* wróci do *Francji*, reszta rodziny *Orleańskiej* pozostanie w *Angli* aż do ukończenia wyborów w r. 1852. *Legitymiści* postanowili nie przedstawiać na teraz kandydata, a głównie zająć się wyborami reprezentantów; nie oddalają wszakże myśli trzeciej kandydatury. Nowe przyaresztowania miały miejsce z powodu spisku odkrytego; policja odbywa częste rewizje po hotelach przez Niemców zamieszkałych. Wielu Niemców opuszcza *Francję*, i udaje się do *Angli*. — Do tej pory 40,000 cudzoziemców stawiło się w biurze policji z żądaniem kart pobytu. — Na przedmieściach spokojnie, ale robotnicy skarżą się na brak zajęcia. — Pierwszą sprawą, którą się ma Izba zajmować po zebraniu w Listopadzie, będzie przejrzanie ustawy. — *Xzę Levis* wyjechał do *Prochsdorff*, gdzie ma się udać wielu znakomitych *legitymistów*, by w d. 29 b. m. obchodzić rocznicę urodzin Hr: *Chambord*. — Jenerał *Narvaez* wyjechał do *Madrytu*. — W szpitalu Śgo *Ludwika* w *Paryżu*, leczą za pomocą nowo-wskazanej metody przez *Doktora Hardi*, chorobę *świerzbu*, w przeciągu 2ch godzin. Chorzy tego rodzaju nie są już przyjmowani do szpitala, ale leżeni jako przychodni. — Departament *Herault* ma być ogłoszonym w stanie obłączenia.

NIEMCY. — *Prusy* wyprawiły notę do *Austrji* z przedstawieniami o zajęciu północnych *Niemiec* przez korpus *austriacki*. — Zaprzeczono pogłosce o sporach pomiędzy temi dwoma mocarstwami w sprawie *heskiej*.

WŁOCHY. — Powodem wielkich manewrów wojska *sardyńskiego*, jest większe jego uruchomienie i nazwyczajanie do służby w polu. Gwardja narodowa objęła wszystkie odwachy w *Turynie*, aż do ukończenia manewrów pod *Alessandrią*. Do *Genui* zawinęła flota *angielska*, oraz fregata *amerykańska* *Mississippi*, na której pokładzie znajduje się *Kossuth* i ostatni wychodźcy *węgierscy*, płynący z *Turcji* wprost do *Ameryki*.

ROZMAITOŚCI. — Ów sławny pasztet 400sto-funtowy, przedstawiony przed 6-miesiącami, przez *P. Janssens* *Holendra*, na wystawie *Londonjskiej*, dotąd zachował całą swoją świeżość. Pan *Janssens* zapewnia, że tę samą świeżość za lat 50 okaże. Byłby to bezwątpienia znakomity krok w dziedzinie gastronomicznej. — W menażerji *Berlińskiej*, w obec wielu uczonych, operowano w tych dniach *kataraktę* na *niedźwiedziu*. Zwierz ten poprzednio był *chloroformowany*, poczem przystąpiono do zdjęcia *katarakty*. Po skończeniu operacji, gdy zwierz nie wracał do przytomności, użyto wszelkich

sposobów, jak, oblewania zimną wodą, lechtania w nosie, krwi puszczania, etc. To jednak było bezskuteczne, bo pacjent zdechł. Krom tego rezultatu, operacja udała się pomyślnie. — Niedawno wyjechało 200 szewców z Chin do Kalifornji. (Zbieracze złota, bosochodzić nie będą). — **Żebrak:** »Szanowny Panie, biedna niewidoma kobieta, prosi cię o jałmużnę!» **Przechodzący:** »Dobry człowieku, zdajesz mi się bardziej pozbawionym zmysłów niż ślepy, więcej mężczyzną niż kobietą?» **Żebrak:** »Wielmożny Pan ma zupełną słusność; lecz po śmierci mojej niewidomej siostry, objąłem jej proceder.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr. Adlerberg Pułko: z Łucka nr 613; Bańkowscey Józ: i Fel: Oby: z Gub: Wolyńskiej nr 476; Bulatowicz Konst: Oby: z Kowna nr 413; Bartkowski Jan Oby: z Drezna nr 413; Ciesielski Ant: Oby: z Karlsbad nr 2239; Dziedzicki Rz: Radea Stanu z Pawłowa; Hordliczko Wilh: i Hordliczko Ign: Kup: z Londynu nr 477; Krasiński Adam Hr: z Zegrza; Kwiatkowski Rz: Rad: Stanu z Radomia; Linder Jan Arty: Rzezb: z Londynu nr 614; Pilecki Ant: Lekarz z Siedlec nr 625.

Wyjechali: Buchowiecki Wład: Ob: do Ostendy; Bromirski Stan: Ob: do Starozębów; Couraj Lion Kar: Art: do Petersburga; Czapska Zofja Oby: do Prus; Rosen Matias Bankier do Berlina; Wąsowicz Anna Hr. do Vichy; Zehe Wasili Radea Koleg.; Kamerju: Dw: J. C. K. M., do Tuły.

DONIESIENIA.

Gdy więcej jak przez lat 30 **CUKIERNIA** dawniej Miniego, obecnie moja, starała się odpowiadać żądaniom Szanownej Publiczności, że samo jej położenie jako naroznej, staje się na zawadzie, tak pożądaną dla podpisanego, całe więc moje siły, chętnie poświęcę na zadosyć uczynienie wszelkim wymaganiom, obok zużycia praktycznej ceny. Jakoż starałem się przysposobić i zaopatrzyć w rozmaite soki i konfitury po zł. 3; świeżą Czekoladę z wanilią; Ponez Ananasowy albo czysto-polsko domowy; Bischoff, Gliewain po gr. 15; Schodo szklanę po gr. 20. Wszelkie essencye, mianowicie częściej używane, Ponczowe, Ananasowe, Malinowe, butelka po zł. 3 gr. 10. Karmelki, tak dziś upośledzone dla rozmaitej fabrykacji, ja, niewychodząc z granic właściwego względu, mimo starania, o przywrócenie dawnej ich wewnętrznej wartości, sprzedawać będę funt od zł. 3 do 2 zł. Cukry i frukta kandynowane, Pomady funt po zł. 3 do zł. 4ry. Cukry i figurki konserwowe, funt po zł. 6. Czekoladę w rozmaitych gatunkach, mianowicie: korzenna po zł. 1 gr. 10, zaś najlepsza zwana Santé, po zł. 1 gr. 20; Wanilowa po zł. 2 gr. 15; Hiszpańska (Caracs Cacao) po zł. 4. Nakoniec co do Ciast, z którymi tak dobrze znają się nasze Panie, chyba tylko życząc sobie upadku, mógłbym zaniedbać codziennego ich pieczenia; dla tego, tak parzone jak piaskowe czyli petinetowe Baby i zwyczajne Ciasta, oraz nowego pomysłu Buleczki, które nazwałem **CHLEBKIEM WĘGIERSKIM**, po gr. 10 i 15 do herbaty. Mam nadzieję, że zasłużą sobie na tytuł smacznych, i w każdym razie będę usiłował ażeby odznaczały się świeżością i dobrocią. Przytem, wszelkim obstalunkom zadosyć uczynić niemieszka, bo nie tracę nadziei w łaskawej Publiczności, a przez te nadzieje usiłuję moja wzrastać nie przestanie. — Tu można także obejrzeć Fortepjan osiedmiu oktawach, dobrej fabryki, nowy zupełnie, nawet nieograny, który jest do sprzedania.

Juljan Lobzin.

PIERWSZE lub **DRUGIE PIĘTRO**, złożone z Salonu dużego, 6u Pokoi, Kuchni angielskiej i Spizarni, jak najlepiej urządzone, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1274/5, do najęcia od Sgo Michała. Wiadomość u Gospodarza.



Do głównego składu Rawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, nadszedł transport **WINA** Duńsko-Atamańskiego, białego i czerwonego.

A. Kucharkin.

Stare **BLACHY** cynkowe i żelazne, **JUTRO** o godzinie 10 z rana, sprzedane będą więcej dającemu. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Angielskiego.

LOKAL z 5u sztuk złożony, na dole od frontu, w domu Szuberta przy ulicy Twardej Nr 1086, do najęcia od S. Michała.



Potrzebny jest w jak najkrótszym czasie, w Powiat Rawski, do Ossego, **OGRODNIK**, znający się dobrze na chodowaniu wina, oranżerji, trephanzie, inspektach, potażerji i t. d., lubiący kwiaty i zamilowany wsywm zawodzie, gdyby można bezżenny. Dowiedzieć się można listownie w Ossym przez Łowicz, Stryków lub osobiście w Popu, w bliskości Stacji kolei żelaznej Rogów.

Dnia 29 z. m. zgubione zostały **PAPIERY** osobiste, dotyczące się Ludwika Ratyńskiego, związane szpagatem. Uprasza się Znalazcę, o zwrot takowych, za nagrodą rsr. 2, pod Nr 163, do domu zwanego Gdańska Piwnica, na ręce P. Michnowskiego Artysty Muzycznego.

LOKAL na 1m piętrze, składający się z 3ch Pokoi i Kuchni, oraz wygodnej Drwalni, jest do najęcia od Sgo Michała, pod Nr 2160, przy ulicy Bonifratskiej. Wiadomość u Właściciela domu.

LOKAL na 1m piętrze od frontu, składający się z 6u Pokoi, z balkonem, Przedpokojem i Kuchnią, przy ulicy Krak-Przedm., do najęcia każdego czasu. Wiadomość w Sklepie Złotniczym W. Małcza.

PORÓJ Kawalerski, widny, suchy, ciepły, z oddzielnym wchodem, z usługą, herbatą lub kawą, do najęcia, dla jednego lub 2ch Kawalerów, od 8 b. m., na 2m piętrze od frontu, w domu Sukcesorów Paprockich pod Nr 1085, na placu Grzybowski.

W zesłą Niedzielę, zginęła przypadkowo **TABAKIERKA** srebrna, która stanowiła drogą pamiątkę. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot takowej do Sklepu pod Nr 428, na Krakow-Przedmieście, za nagrodą rsr. 9. Na blacie była cyfra F. R. 19/4, 1847 r.

Zpowodu wyjazdu, jest do wynajęcia od dnia 15 b. m., **LOKAL** na 1m piętrze, 3 Pokoje i Przedpokój, w domu Skwarco-wa pod Nr 413 a. Wiadomość u Rzędzy domu.



Są do sprzedania za pomierną cenę, dwa **FORTEPEJANY**, lub wreszcie do wynajęcia, z których jeden zupełnie nowego fasonu, palisandrowy, z pół platą; a 2gi także o pół 7u oktawach, Wiedeński, dawniejszego fasonu. Wiadomość w Starym Mieście pod Nr 56, u Gospodarza.

Przed kilkoma dniami, idąc ulicą Senatorską i Długą wieczorem, zgubiona została **BROSZKA** złota, wysadzana granatami. Łaskawy Znalazca zechce takową złożyć w Drukarni Kurjera, za stosowną nagrodą.



W zesłą Niedzielę, zginął w Ogrodzie Saskim, **PIESEK** biały, z kasztanowatemi plamami. Uprasza się o odprowadzenie go pod Nr 625 przy ulicy Roziej, za nagrodą.



Jest do sprzedania **KOŃ** kary, pięknej rassy, zdalny do wierzchu i zaprzęgu pojedynczego lub wparze. Wiadomość u Stroża Hotelu Sławińskiego pod Nr 500, przy ulicy Podwał.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 17.

Dziś rano wysokość wody na **Wisła** stop 5 cali 10.

TEATR RÓZMAITOŚCI. Jutro, **Wzór do Świętoszka.**

ŚLEDZIE świeże holenderskie, nadeszły do handlu P. Riedla, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

FAJCZARNIA z drzewa jesionowego, ładnym fasonem zrobiona, jeszcze nowa, może służyć za mebel w domu prywatnym lub do kawiarni, jest z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 463, w lokalu Piwa Bawarskiego; — gdzie także jest **PIWO** Bawarskie dobrze wystale na butelki i pół-butelki, butelka po kop. 8, pół butelki po k. 5; oraz rozmaite Przekąski smacznie przyrządzone, których przy rychłej usługę, każdego czasu dostać można.